

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 528/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko L. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 24 lutego 2020 r. sygn. akt I C 1221/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

I. **oddala powództwo,**

I. **nie obciąża powódki kosztami procesu,**

II. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata T. B., likwidatora kancelarii adwokackiej (...), kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym 1.656 zł (tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce J. D. z urzędu,**

III. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata J. B. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym 1.656 zł (tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) podatku VAT, tytułem wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego L. D.;**

2. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata T. B., likwidatora kancelarii adwokackiej (...), kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych), w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata J. B. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych), w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego L. D..

SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 528/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 stycznia 2022 roku

Powódka J. D. domagała się zasądzenia od pozwanego L. D. kwoty 247.768 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie żądania, powołując się na art. 415 k.c. wskazała, iż w/w kwoty dochodzi z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej przez nieprawidłowe wykonywanie zarządu nieruchomością wspólną. W toku procesu Sąd Okręgowy uprzedził strony o możliwości rozstrzygnięcia roszczeń powódki na podstawie art. 206 i 207 k.c. w zw. z art. 224 § 2 i 225 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji:

- oddalił powództwo główne (pkt I);
- zasądził od pozwanego L. D. na rzecz powódki J. D. kwotę 157.400,86 zł, w tym kwotę 117.400,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15.12.2017 roku do dnia zapłaty, a kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.02.2020 roku do dnia zapłaty (pkt II);
- w pozostałym zakresie powództwo ewentualne oddalił (pkt III);
- rozliczył koszty procesu i koszty sądowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka zgłosiła żądanie o zapłatę identyfikując, iż zgłoszone roszczenie ma związek z utraconymi korzyściami z najmu pokoi dla turystów, których nie osiągnęła, z powodu niedopuszczenia jej przez pozwanego do współposiadania nieruchomości w Z., za okres od 22 lutego 2005 r. do 17 maja 2013 r. oraz ze szkodą wynikającą z utraty wartości budynku na skutek złego zarządzania nią przez pozwanego w w/w okresie.

Następnie Sąd odwołał się do wydanego na podstawie art. 156² k.p.c. postanowienia z dnia 29 listopada 2019 r., którym uprzedził strony o możliwości rozstrzygnięcia roszczeń powódki na podstawie art. 206 i 207 k.c. w zw. z art. 224 § 2 i 225 k.c. W odpowiedzi powódka sprecyzowała, iż podstawę roszczenia stanowi art. 415 k.c. ewentualnie przepisy art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że powódka zgłosiła swoje roszczenie o zapłatę w formie wariantowej: roszczenia głównego opartego na art. 415 k.c. i roszczenia ewentualnego opartego na art. 206 w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c.

Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne co do zawarcia przez powódkę J. D. i pozwanego L. D. związku małżeńskiego, rozwiązanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 22 lutego 2005 r.

W dniu 9 sierpnia 2001 r. strony nabyły nieruchomość położoną w Z. przy ul. (...), zabudowaną budynkiem mieszkalno-pensjonatowym pochodzącym z lat 70-tych do generalnego remontu, ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Miały zamiar wynajmować pokoje turystom i pozwany, który przeprowadził się do Z., miał zająć się tą działalnością. Powódka pozostała z uczącymi się synami w K.. Nieruchomość znajdowała się w posiadaniu pozwanego od 2002 r. do 17 maja 2013 r., gdy wydał ją powódce.

Między stronami doszło do konfliktu małżeńskiego, a później dotyczył on rozliczeń wspólnego majątku. Pozwany uniemożliwiał powódce dostęp do w/w nieruchomości. Prowadził wynajem pokoi do 2006 r., a potem praktycznie porzucił pensjonat, nie zamieszkiwał w nim, nie ogrzewał, nie wykonywał remontów i pozwalał by obiekt niszczał.

Sąd wskazał jaki był stan pensjonatu po przejęciu go przez powódkę w maju 2013 r. i jakie były uszkodzenia budynku.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy stronami toczyło się przed Sądem Rejonowym w K. postępowanie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodziła powyższa nieruchomość (sprawa o sygn. akt (...))W toku postępowania działowego powódka zgłosiła także żądania dotyczące rozliczenia pożytków od uczestnika, jakie ponad swój udział osiągał za korzystanie z nieruchomości należnych jej za okres od ustania wspólności ustawowej, tj. po dacie 22 lutego 2005 r. do daty zamknięcia rozprawy 10 lutego 2012 r. Ostatecznie, prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lutego 2012 r., w brzmieniu wynikającym z postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 marca 2013 r. (sygn. akt(...)) sporną nieruchomość przyznano na wyłączną własność J. D., nakazano wydanie L. D. tej nieruchomości w terminie do 5 kwietnia 2013 r. Nadto zasądzono tytułem dopłaty od J. D. na rzecz L. D. kwotę 585.227,50 zł płatną w ratach; zasądzono od L. D. na rzecz J. D. kwotę 66.018,64, zaś od J. D. na rzecz L. D. 3.892 zł płatne w terminie do 5 kwietnia 2013 roku z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie; oddalono w pozostałym zakresie żądanie wnioskodawczyni i uczestnika o zwrotu nakładów i pożytków. W rozważaniach Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 marca 2013 r. w sposób szeroki omówiono kwestie rozliczenia nakładów i pożytków w nieruchomości położonej w Z. w toku postępowania nieprocesowego o podział majątku małżonków. Sąd Odwoławczy przyjął, że pozwany osiągnął pożytki i korzyści z nieruchomości w łącznej kwocie 132.037,29 zł, do czego sam przyznał się w apelacji, z czego powódce przyznano 66.018,65 zł.

Następnie Sąd poczynił ustalenia co do darowania przez powódkę, pod koniec 2013 r., spornej nieruchomości w Z. na rzecz synów. Powódka uczyniła to ponieważ nie była w stanie samodzielnie sfinansować kosztów remontów i spłacić pozwanego według ustaleń Sądu Okręgowego w K.. Pozwany został splecony w związku z podziałem majątku wspólnego przez syna stron P. D., który finansował też koszty remontu domu w Z. przy ul. (...), a następnie - na zasadzie udzielenia - udostępnił ten dom powódce w celu prowadzenia wynajmu pokoi turystom.

Wreszcie Sąd I instancji ustalił, iż korzyści - dochody z nieruchomości przy ul. (...) w Z., możliwe do osiągnięcia z wynajmu pokoi turystom w okresie od 22 maja 2005 do 17 maja 2013 roku wynoszą w sumie 250.639 zł, z czego powódce - jako współwłaścicielce w 1/2 części - przypada kwota 125.319,50 zł. Od kwoty tej Sąd odjął kwotę połowę z kwoty 15.837,29 zł uzyskanej przez pozwanego z wynajmu miejsc noclegowych w 2006 r., które rozliczono w postępowaniu działowym. Powódce zatem z tego tytułu winna przygadać kwota 117.400,86 zł.

W oparciu o opinie biegłego Sąd poczynił ustalenia co do braku właściwej izolacji termicznej budynku, braku odwodnienia, braku połaci dachowej i złego stanu stolarki okiennej, oraz wskazał szczegółowo jak wpłynęło to na pogorszenie stanu budynku i proces jego degradacji w kontekście braku wykonywania bieżących remontów i niezamieszkiwania nieruchomości przez pozwanego. Pozwany mógł być odpowiedzialny za brak przeprowadzenia remontów bieżących i prac naprawczych w okresie, w którym nieruchomość była w jego posiadaniu. Koszty termoizolacji budynku, odwodnienia budynku, ocieplenie dachu oraz wymiany stolarki okiennej w latach 2005-2013 wyniosłyby 71.024,30 zł.

Zdaniem Sądu I instancji żądanie główne powódki oparte na art. 415 k.c. podlegało w całości oddaleniu. Sąd podniósł, że dla ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 415 k.c. jako współwłaściciela nieruchomości znaczenie ma ocena bezprawności jego zachowania w świetle przepisów o współwłasności, w

szczegółności regulujących zasady zarządu rzeczą wspólną i korzystania z niej, zwłaszcza art. 199-209 k.c. Przepis art. 415 k.c. nie może stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec powódki jako drugiego współwłaściciela, bowiem w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że art. 415 k.c. ma zastosowanie w takich wypadkach, w których do wyrządzenia szkody dochodzi poza istniejącymi między danymi osobami stosunkami prawnymi.

Rozpoznając roszczenie identyfikowane przez Sąd Okręgowy jako ewentualne, oparte na podstawie z art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 i 225 k.c. Sąd uznał, że zasługuje ono na częściowe uwzględnienie. Nie podzielił w tym zakresie argumentacji, iż art. 207 k.c. wyklucza stosowanie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. między współwłaścicielami w zakresie dotyczącym pożytków, a pozwala jedynie na stosowanie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. między współwłaścicielami w zakresie dotyczącym wynagrodzenia za bezprawne korzystanie z rzeczy.

Sąd podniósł, że przepisy z art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 i 225 k.c. zawierają w art. 225 k.c. podstawę do zwrotu wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki samoistny posiadacz w złej wierze nie uzyskał, a które powódka w pozwie nazywa utraconymi korzyściami z czynszu wynajmu turystycznego, przy przyjęciu, że pozwany był samoistnym posiadaczem w złej wierze od momentu ustania wspólności ustawowej małżeńskiej, wykorzystując całą nieruchomość ponad przysługujący mu udział. Przepis ten reguluje też odpowiedzialność samoistnego posiadacza w złej wierze za pogorszenie i utratę rzeczy. Na podstawie w/w regulacji powódka mogła dochodzić zgłoszonych w pozwie roszczeń z tytułu pożytków, których pozwany nie pobrał oraz kwoty z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej przez nieprawidłowe wykonywanie zarządu nieruchomością wspólną.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z argumentacją kuratora nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dotyczącą odrzucenia pozwu w części, z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Podał, że analiza pism procesowych stron i postanowień wydanych przez Sąd Rejonowy w K. do sygn. (...) i Sąd Odwoławczy do sygn. (...) prowadzi do wniosku, że roszczenia powódki dotyczące rozliczenia pożytków w okresie od 22 lutego 2005 do 17 maja 2013 r. których pozwany z uwagi na złą gospodarkę nie pobrał, nie były zgłoszone w trakcie postępowania o podział majątku wspólnego małżonków. Tam powódka wskazywała na rozliczenie pożytków pobranych przez pozwanego ponad swój udział i tak to roszczenie Sąd Rejonowy i Okręgowy rozpoznały. Sąd Odwoławczy w swoim uzasadnieniu wprost wskazał, że nie było nawet takiego żądania wynikającego z tego, że uczestnik przez złą gospodarkę nie uzyskał pożytków z rzeczy. Również roszczenie powódki dotyczące zapłaty kwoty 125.000 zł jako szkody wynikającej z utraty wartości budynku na skutek złego zarządzania nieruchomością, nie podlegało rozpoznaniu w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków – powódka nie utraciła zatem prawa do jego zgłoszenia w osobnym procesie (art. 618 § 3 k.p.c.).

Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 224 i 225 k.c., uznał, że ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dają podstawę do przyjęcia, iż roszczenie powódki jest uzasadnione. W szczególności z art. 224 § 2 k.c. wynika, iż samoistny posiadacz w złej wierze odpowiada za złą gospodarkę, z powodu której nie uzyskał pożytków z rzeczy. Odpowiada także za pogorszenie i utratę rzeczy. Odpowiedzialność ta polega na obowiązku zwrotu wartości nieuzyskanych pożytków i zapłaty odszkodowania za pogorszenie i utratę rzeczy.

W rezultacie, odwołując się do ustaleń faktycznych Sąd uznał, że powódce należy się kwota 117.400,86 zł z tytułu nie uzyskania możliwych do osiągnięcia pożytków. Nadto powódce należy się kwota z tytułu pogorszenia stanu budynku wynikłego ze złego zarządu pozwanego, przy czym Sąd uznał, iż kwota ta nie została w pełni przez powódkę wykazana, jak też sama jest trudna do oszacowania. W związku z tym, odwołując się do art. 322 k.p.c., Sąd oszacował, iż z tego tytułu powódce należy się odszkodowanie w kwocie 40.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego wyroku, w części uwzględniającej powództwo, apelację wniósł pozwany, zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie tj. art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie i zasądzenie kwoty odszkodowania w wysokości ustalonej według uznania Sądu w sytuacji, gdy brak wykazania wysokości szkody wynikał z nieprawidłowej inicjatywy dowodowej powódki, nie zaś z obiektywnie istniejącej nadmiernej trudności w ustaleniu wysokości szkody;

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 229 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie świadczenia na rzecz powódki w sytuacji, gdy pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony w dniu 17 marca 2015 r., a zatem blisko 2 lata po zwrocie nieruchomości dokonany w dniu 17 maja 2013 r., tj. po okresie przedawnienia roszczenia.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia całości roszczeń dochodzonych przez powódkę.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powódki kosztów postępowania za I i II instancję oraz o zasądzenie wynagrodzenia na rzecz kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności niezbędne jest wyjaśnienie przedmiotu zgłoszonego roszczenia. Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż to, że żądanie zasądzenia dochodzonej pozew kwoty można odnieść do 2-ch podstaw materialnoprawnych powoduje, że w sprawie występuje roszczenie sformułowane w sposób ewentualny. Uznał zatem, że o ile żądanie zasądzenia opiera się na przepisie art. 415 k.c. to żądanie to stanowi roszczenie główne, a o ile opiera się na przepisach art. 224 i 225 k.c. – to stanowi ono roszczenie ewentualne. Z taką kwalifikacją nie można się zgodzić.

Przedmiotem postępowania cywilnego jest roszczenie procesowe, rozumiane jako twierdzenie co do łączącego strony oznaczonego stosunku prawnego. To zgłoszone żądanie wraz przytoczonymi na jego uzasadnienie twierdzeniami decyduje o zakresie rozpoznania sprawy, a przywołane okoliczności faktyczne kwalifikują zgłoszone roszczenie. Zważyć przy tym należy, że rzeczą powoda jest dokładne określenie w pozwie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych (twierdzeń) uzasadniających to żądanie. Nie jest przy tym wymagane przytoczenie podstawy prawnej powództwa, chociaż „wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC z 1999 r., z.9, poz. 152).

Żądanie pozwu może zostać sformułowane w sposób ewentualny. Z takiego sposobu konstrukcji roszczenia powód może skorzystać na wypadek niemożliwości uwzględnienia przez sąd żądania pierwotnego. Na tle tak ujętego żądania zachodzi szczególny przypadek kumulacji. Nie stanowi jednak roszczenia sformułowanego w sposób ewentualny żądanie, którym powód dochodzi jednego świadczenia, tyle, że zakreślona przez niego podstawa faktyczna pozwala na dokonanie oceny tego żądania z odwołaniem do więcej niż jednej podstawy prawnej.

Zważyć należy, że w niniejszej sprawie powódka zgłosiła żądanie zapłaty oznaczonej w pozwie kwoty, powołując na uzasadnienie obszerną podstawę faktyczną i oświadczając, iż podstawą prawną tego roszczenia jest art. 415 k.c. W toku procesu nie nastąpiła modyfikacja przedmiotowa zgłoszonego żądania ani też zmiana podstawy powództwa, polegająca na zmianie istotnych okoliczności faktycznych mających uzasadniać żądanie dochodzone pozew. Rzeczą sądu, a nie strony, jest określenie, jakiemu przepisowi prawnemu należy podporządkować żądanie pozwu w związku z jego uzasadnieniem. Jak już bowiem wskazano, ramami orzekania są roszczenia, jakie wynikają z faktów przytoczonych przez powoda w toku całego postępowania. Dokonanie właściwej subsumcji jest elementarnym obowiązkiem sądu, a dla toku i wyniku procesu obojętne jest jaką kwalifikację prawną swego roszczenia wskazywała lub forsowała strona powodowa. To sąd orzekający stwierdza czy przytoczona bądź ustalona podstawa faktyczna powództwa uzasadnia zasądzenie świadczenia i w jakiej wysokości.

W konsekwencji przyjąć należy, że w sprawie zgłoszone zostało żądanie nie pozwalające na jego kwalifikację jako żądania ewentualnego. Jednocześnie zakres powołanych na uzasadnienie żądania okoliczności faktycznych, w tym odwołanie się przez powódkę w pozwie do podstawy wynikającej z art. 415 k.c., obligował Sąd do dokonania oceny zgłoszonego roszczenia tak w świetle przesłanek roszczenia odszkodowawczego, jak i – znajdującego oparcie w powołanej w pozwie podstawie faktycznej – przesłanek określonych w art. 224 i 225 k.c.

Powyższa kwalifikacja roszczenia ma to znaczenie, iż nie sposób przyjąć, że zaskarżonym wyrokiem doszło do prawomocnego oddalenia powództwa w zakresie „żądania głównego” opartego na podstawie z art. 415 k.c., a w związku z tym istnienie tej podstawy żądania nie podlega weryfikacji w toku dalszego postępowania. Skoro bowiem w sprawie zgłoszono jedno roszczenie, którego podstawa faktyczna umożliwia jego ocenę z odwołaniem do konkurencyjnych podstaw materialnoprawnych, to nadal przedmiotem badania – w granicach zaskarżenia – jest tak ukształtowane roszczenie. Zważyć bowiem należy, że w systemie apelacyjnym sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, co oznacza ponowne wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Tym samym „Sąd drugiej instancji ma obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego, niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji” (Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 358/99, OSNAP 2001, nr 15, poz. 493). Nadto Sąd odwoławczy rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi prawa materialnego. Nie może zatem poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz jest zobowiązany – niezależnie od ich treści – dokonać ponownie własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55; uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC z 1999 r., nr 7-8, poz. 124). W konsekwencji, w granicach apelacji (wyznaczonych zakresem zaskarżenia i kierunkiem apelacji) postępowanie przed sądem odwoławczym stanowi kontynuację merytorycznego postępowania w sprawie. Oznacza to, że w niniejszej sprawie, o ile zasadna byłaby wynikająca z treści apelacji konkluzja o braku podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie przepisów uzupełniających roszczenia właściciela względem posiadacza rzeczy (art. 224 i nast. k.c.), to rzeczą Sądu musi być także dokonanie oceny tego roszczenia w świetle drugiej, konkurencyjnej podstawy prawnej.

Przypomnieć należy, że powódka zgłaszając żądania zasądzenia od pozwanego kwoty 247.768 zł, wskazała okoliczności faktyczne uzasadniające zasądzenie na jej rzecz kwot składających się na w/w sumę. Odczytując istotę mającej podstawę w powoływanych przez powódkę okolicznościach faktycznych argumentacji stwierdzić należy, że zgłoszone roszczenie wywodzone jest ze sposobu zarządu nieruchomością wspólną. Kwota 122.768 zł stanowić ma należność związaną z utraconymi korzyściami (dochodami) w związku z władaniem rzeczą, w okresie od 2005 r. do 17 maja 2013 r., przypadającymi powódce stosownie do wysokości jej udziału we współwłasności nieruchomości. Z kolei kwota 125.000 zł obejmuje zarówno koszty napraw mających doprowadzić rzecz do stanu używalności, jak i – ewentualnie – związanych z utratą wartości nieruchomości. W tym zakresie powódka powołuje okoliczności mające świadczyć z jednej strony o celowych działaniach pozwanego ukierunkowanych na zniszczenie rzeczy, jak i wskazuje, iż degradacja przedmiotu współwłasności wynika ze sposobu sprawowania przez pozwanego zarządu, w tym zaniechań pozwanego.

Zważyć zatem należy, że – co do zasady – roszczenie powódki odwołuje się do okoliczności stanowiących przesłanki objęte przepisami art. 224 i 225 k.c. To z mocy tych przepisów właścicielowi przysługuje przeciwko posiadaczowi rzeczy w złej wierze roszczenie o zwrot pożytków, które z powodu złej gospodarki nie uzyskał oraz roszczenie związane z pogorszeniem i utratą rzeczy. Podzielić przy tym należy pogląd Sądu I instancji, powołany za poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 października 2011 r. (III CSK 288/10, lex nr 1129123), iż art. 415 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie w takich przypadkach, w których do wyrządzenia szkody dochodzi poza istniejącymi między danymi osobami stosunkami prawnymi, a zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie źródłem powstania zobowiązania, którego treść sprowadza się do obowiązku naprawienia wyrządzonej zdarzeniem szkody. O ile zatem powódka odwołuje się do tego, że na skutek złej gospodarki i wadliwego wykonywania zarządu rzeczą wspólną, została pozbawiona pożytków, jak też doznała straty związanej z pogorszeniem stanu przedmiotu współwłasności, to w oczywisty sposób w/w przepisy w pełni regulują treść zobowiązania pozostającego w związku z łączącym strony

stosunkiem współwłasności. W konsekwencji, roszczenia powódki dążącej do rekompensaty poniesionej straty w związku z działaniem pozwanego w ramach stosunków między współwłaścicielami, mającym swoje źródło w sposobie sprawowania zarządu rzeczą wspólną, znajdując oparcie w przepisach art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., wyłączają możliwość dochodzenia odszkodowania z art. 415 k.c. Przywracanie zakłóconej równowagi pomiędzy właścicielem a posiadaczem w ramach regulacji przewidzianej art. 224 i 225 k.c. wyłącza w zakresie roszczeń uregulowanych tymi przepisami inne przepisy ogólne (w tym odszkodowawcze), a te inne przepisy mają zastosowanie tylko w zakresie, w jakim problem wzajemnych rozliczeń nie został uregulowany w art. 222-231 k.c.

W związku z tym wskazać należy, że za pomocą roszczenia odszkodowawczego powódka może dochodzić strat nie mieszczących się w materialnoprawnych przesłankach w/w przepisów uzupełniających roszczenia właścicielskie. Analiza powołanej w pozwie podstawy faktycznej prowadzi do wniosku, iż w tym zakresie mieści się roszczenie powódki o naprawienie szkody w postaci konieczności poniesienia prac naprawczych w związku ze zniszczeniami wynikającymi z celowych, intencjonalnych działań pozwanego. O ile bowiem pozwany – wedle twierdzeń pozwu – miał się dopuścić celowych działań ukierunkowanych na zniszczenie przedmiotu współwłasności (np. celowe niszczenie części budynku), to okoliczności te pozostają poza sferą sprawowania zarządu, a stanowią eksces ukierunkowany na zniszczenie rzeczy. W tej części zatem roszczenie powódki może być oceniane w świetle treści art. 415 k.c. i związane jest wyłącznie z tymi szkodami, które przyczynowo wiążą się z celowymi i intencjonalnymi, destrukcyjnymi działaniami pozwanego.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania apelacji w pierwszym rzędzie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne dokonane w pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Ustalenia te znajdują oparcie w treści zgromadzonego materiału dowodowego, którego ocena mieści się w graniach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c.

Apelacja pozwanego jest uzasadniona, jakkolwiek – w głównej mierze – z innych od podniesionych w zarzutach przyczyn.

W świetle wyżej już poczynionych rozważań zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż roszczenie powódki o zapłatę z tytułu utraconych pożytków oraz z tytułu pogorszenia stanu nieruchomości wynikające z wadliwego zarządu rzeczą wspólną znajduje oparcie w treści art. 224 i 225 k.c. W orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, iż przedmiotowe przepisy mogą stanowić podstawę rozliczeń między współwłaścicielami, w związku z korzystaniem z przedmiotu współwłasności ponad przysługujący posiadaczowi udział (art. 206 k.c.). O ile bowiem jeden ze współwłaścicieli naruszy lub pozbawi drugiego uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy, to narusza art. 206 k.c., działając bezprawnie (tak w uchwale SN z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 9/06; z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, OSNC z 2009, nr 4, poz. 53). Skoro współwłasność jest postacią własności, to środki służące ochronie prawa własności mogą być stosowane także przez współwłaścicieli do ochrony w stosunku wewnętrznym. W konsekwencji, w razie naruszenia uprawnienia współwłaściciela do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej (art. 206 k.c.) przysługuje mu wobec współwłaściciela, który dopuścił się takiego bezprawnego działania, także roszczenie uzupełniające określone w art. 224 § 2 lub w art. 225 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, OSNC z 2013 r., z. 9, poz. 103).

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma fakt, iż pomiędzy stronami doszło już do zniesienia stosunku wspólności majątkowej małżeńskiej oraz – poprzez dokonanie sądowego podziału majątku – zniesienia stosunku współwłasności. Zwrócić zatem należy uwagę na to, iż z mocy art. 618 § 1 k.p.c., w postępowaniu o zniesienia współwłasności sąd rozstrzyga także spory m.in. w zakresie wzajemnych roszczeń współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, a z chwilą wszczęcia postępowania działowego, odrębne postępowanie w tym przedmiocie nie jest dopuszczalne (§ 2). Co istotne, po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesienie współwłasności uczestnik (były współwłaściciel) nie może dochodzić w/w roszczeń, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności. Art. 618 § 3 stanowi swego rodzaju prekluzję, dążąc do kompleksowego rozliczenia stosunku współwłasności z chwilą jego zniesienia.

Rozważenia zatem wymaga, czy roszczenia z tytułu utraconych pożytków oraz związanych z pogorszeniem rzeczy, mające swoje źródło w niewłaściwej gospodarce, stanowią roszczenia z tytułu posiadania rzeczy, o jakich mowa w art. 618 § 1 k.p.c. Przede wszystkim, jak już wskazano, współwłaściciel może dochodzić roszczeń określonych art. 224 § 2 i 225 k.c. Podkreślić także należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją uregulowania zawartego w art. 618 k.p.c. jest to, by wraz ze zlikwidowaniem – na skutek przeprowadzenia postępowania działowego (art. 686 i 688 k.p.c.) - stanu współuprawnienia między współwłaścicielami, dokonać ostatecznego zakończenia rozrachunku między nimi (art. 618 k.p.c.). W konsekwencji zasadne jest przyjęcie rozpoznania w postępowaniu o zniesienie współwłasności, o dział spadku i podział majątku wspólnego także sporów dotyczących wzajemnych rozliczeń między współwłaścicielami, spadkobiercami lub małżonkami, dążąc do koncentracji sporów wiążących się z tymi rodzajami postępowań. Co istotne, art. 618 k.p.c., identyfikując spory wynikające z posiadania rzeczy, odnosi się do nich bez względu na podstawę prawną powstania sporu. Tym samym w tym zakresie mieszczą się też spory mające swe źródło w przepisach kodeksu cywilnego o stosunkach między współwłaścicielami do czasu zniesienia współwłasności (uchwała SN z dnia 29 września 1969 r., III CZP 48/69, OSNC z 1970 r., z.4, poz. 58). Skoro zatem w ramach stosunków między współwłaścicielami mieszczą się także rozliczenia wynikające ze zdarzeń ocenianych wedle przesłanek art. 224 i 225 k.c., nie sposób przyjąć, że w ramach sporów wynikających z posiadania rzeczy nie mieszczą się także i te, które wynikają z utraty pożytków bądź pogorszenia stanu rzeczy. Tym bardziej, iż roszczenia te funkcjonalnie powiązane są z kwestiami badanymi w postępowaniu działowym, skoro ewentualne pogorszenie stanu rzeczy podlegającej podziałowi ma wpływ na ustalaną jej wartość.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie, z mocy art. 618 § 3 k.p.c., wygasło. Rzeczą powódki było dokonanie przedmiotowych rozliczeń w toku postępowania działowego. Wskazać przy tym należy, że w postępowaniu prowadzonym pomiędzy stronami o podział majątku dorobkowego, J. D. podjęła próbę zgłoszenia przedmiotowych żądań, jednakże ostatecznie nie zostały one uwzględnione. Sąd Okręgowy w K., w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 marca 2013 r. wskazał, że powódka nie zgłosiła w sposób skuteczny żądania związanego z twierdzeniem, iż pozwany przez złą gospodarkę nie uzyskał pożytków z rzeczy, jak też takiego roszczenia nie wykazała.

Niezależnie od powyższego, skuteczny jest zarzut pozwanego przedawnienia przedmiotowego roszczenia. Zgodnie z art. 229 k.c., roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi m.in. o zwrot pożytków lub zapłatę ich wartości, jak również o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy, przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Zważyć zatem należy, że powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione po upływie w/w terminu przedawnienia, skoro do wydania nieruchomości powódce doszło w maju 2013 r., a powództwo zostało wniesione w październiku 2015 r.

W konsekwencji roszczenie powódki o zapłatę z tytułu utraconych pożytków oraz pogorszenia rzeczy na skutek wadliwej gospodarki nieruchomością, nie jest zasadne.

Bezzasadne jest także roszczenie odszkodowawcze powódki w tej części, w której odwołuje się do potrzeby naprawy celowo dokonanych przez pozwanego zniszczeń. Powódka nie posiada w tym zakresie legitymacji czynnej. Przypomnieć należy, że J. D. w 2013 r. wyzbyła się własności nieruchomości darując ją synom. Nadto poza sporem pozostaje, że wszelkie koszty naprawcze w budynku sfinansował syn powódki. Uwzględniając, że z mocy art. 361 § 1 k.c. skuteczność roszczenia odszkodowawczego wymaga wykazania istnienia szkody, bezprawnego działania naruszyciela oraz związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem a szkodą, to w niniejszej sprawie powódka nie wykazała, by szkodę poniosła. I tak, to nie ona poniosła wydatki na usunięcie zniszczeń, które miały być skutkiem celowych działań pozwanego. Z kolei przenosząc własność nieruchomości na syna pod tytułem darmym, ewentualne obniżenie wartości nieruchomości w związku z mającymi mieć miejsce zniszczeniami pozostaje bez związku z jej stanem majątkowym.

Także zatem w tej części roszczenie powódki nie mogło być uwzględnione.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powódka nie wykazała wysokości zgłoszonego roszczenia w tej części, która odwołuje się do pogorszenia stanu rzeczy. W sprawie nie zostało wykazane, jaki był stan nieruchomości w dacie

początkowej, ani jak działania pozwanego przełożyły się na wartość całej nieruchomości. Wykazanie w/w okoliczności było dowodowo możliwe, a w związku z tym odwołanie się przez Sąd I instancji do treści art. 322 k.p.c. nie było usprawiedliwione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Sąd odwoławczy zważył, że podstawową przyczyną, dla której doszło do oddalenia przeważającej części roszczeń powódki, było ich wygaśnięcie z mocy art. 618 § 3 k.p.c. oraz ich przedawnienie. To wszystko w sytuacji nie uzyskania przez powódkę pełnego rozliczenia w postępowaniu działowym oraz wątpliwości - wynikających z uzasadnień orzeczeń wydawanych w tamtym postępowaniu - co do dopuszczalnego i wykazanego zakresu roszczeń i trybu ich dochodzenia. Nadto ustalony stan faktyczny wskazuje, iż co najmniej część żądań powódki byłaby uzasadniona, o ile w sprawie nie znalazłby zastosowania art. 618 § 3 k.p.c. To wszystko – w ocenie Sądu Apelacyjnego – uzasadnia odstępnie od obciążenia powódki kosztami postępowania w obu instancjach (art. 102 k.p.c.).

SSA Paweł Rygiel